



**SENAT  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ  
VIII KADENCJA**

---

Warszawa, dnia 27 lutego 2012 r.

**Druk nr 63**

---

**KOMISJA  
USTAWODAWCZA**

**Pan  
Bogdan BORUSEWICZ  
MARSZAŁEK SENATU  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Na podstawie art. 85a ust. 3 pkt 1 Regulaminu Senatu Komisja Ustawodawcza wnosi o podjęcie postępowania w sprawie inicjatywy ustawodawczej dotyczącej projektu ustawy

**o zmianie ustawy – Prawo prasowe.**

Do reprezentowania Komisji w dalszych pracach nad tym projektem ustawy upoważniony jest senator Witold Gintowt-Dziwałtowski.

W załączeniu przekazuję projekt ustawy wraz z uzasadnieniem.

Przewodniczący Komisji  
Ustawodawczej  
(-) Piotr Zientarski

## U S T A W A

z dnia

### o zmianie ustawy – Prawo prasowe

**Art. 1.** W ustawie z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe (Dz. U. Nr 5, poz. 24, z późn. zm.<sup>1)</sup>) wprowadza się następujące zmiany:

1) w art. 25 ust. 4a otrzymuje brzmienie:

„4a. W wypadku gdy redaktor naczelny uzyskuje immunitet procesowy, obowiązany jest wskazać redaktora, który ponosi odpowiedzialność określoną w art. 46 lub art. 49a.”;

2) rozdział 5 otrzymuje brzmienie:

„Rozdział 5

Odpowiedź.

Art. 31. 1. Na wniosek osoby fizycznej, osoby prawnej lub jednostki organizacyjnej niebędącej osobą prawną, której bezpośrednio dotyczy opublikowany materiał prasowy, redaktor naczelny właściwego dziennika lub czasopisma lub innej właściwej redakcji jest obowiązany do bezpłatnego opublikowania rzeczowej odpowiedzi odnoszącej się do faktów podanych w tym materiale prasowym lub zawartych w nim ocen.

2. Uprawnienie do wystąpienia z wnioskiem, o którym mowa w ust. 1, przysługuje także osobie najbliższej zmarłego, w rozumieniu art. 115 § 11 Kodeksu karnego, oraz następcy prawnemu osoby prawnej lub jednostki organizacyjnej, o której mowa w ust. 1.

3. Odpowiedź powinna zostać wysłana redaktorowi naczelnemu na piśmie w terminie nie dłuższym niż 3 miesiące od dnia opublikowania materiału prasowego.

---

<sup>1)</sup> Zmiany wymienionej ustawy zostały ogłoszone w Dz. U. z 1988 r. Nr 41, poz. 324, z 1989 r. Nr 34, poz. 187, z 1990 r. Nr 29, poz. 173, z 1991 r. Nr 100, poz. 442, z 1996 r. Nr 114, poz. 542, z 1997 r. Nr 88, poz. 554 i Nr 121, poz. 770, z 1999 r. Nr 90, poz. 999, z 2001 r. Nr 112, poz. 1198, z 2002 r. Nr 153, poz. 1271, z 2004 r. Nr 111, poz. 1181, z 2005 r. Nr 39, poz. 377, z 2007 r. Nr 89, poz. 590, z 2010 r. Nr 182, poz. 1228 i Nr 235, poz. 1551 oraz z 2011 r. Nr 85, poz. 459, Nr 156, poz. 934, Nr 205, poz. 1204 i Nr 282, poz. 1660.

4. Odpowiedź powinna zawierać imię i nazwisko lub nazwę wnioskodawcy oraz jego adres korespondencyjny. Jeżeli jednak materiał prasowy będący przedmiotem odpowiedzi dotyczy działalności związanej z używanym przez osobę fizyczną pseudonimem, może ona zastrzec imię i nazwisko tylko do wiadomości redakcji.

5. Tekst odpowiedzi nie może przekraczać dwukrotnej objętości fragmentu materiału prasowego, którego dotyczy, ani zajmować więcej niż dwukrotność czasu antenowego, jaki zajmował dany fragment materiału prasowego.

6. Odpowiedź powinna być sporządzona w języku polskim lub w języku, w którym opublikowany został materiał prasowy będący przedmiotem odpowiedzi.

Art. 32. 1. Redaktor naczelny ma obowiązek opublikować odpowiedź:

- 1) na stronie internetowej – nie później niż w ciągu 3 dni od dnia otrzymania odpowiedzi,
- 2) w dzienniku – w najbliższym przygotowywanym numerze, nie później jednak niż w ciągu 7 dni od dnia otrzymania odpowiedzi,
- 3) w czasopiśmie – w najbliższym przygotowywanym numerze po dniu otrzymania odpowiedzi lub w numerze następnym,
- 4) w innym niż dziennik lub strona internetowa przekazać za pomocą dźwięku lub obrazu – w najbliższym analogicznym programie, nie później jednak niż w ciągu 14 dni od dnia otrzymania odpowiedzi.

2. Gdy możliwy termin opublikowania odpowiedzi przekracza 6 miesięcy, na żądanie wnioskodawcy odpowiedź należy dodatkowo opublikować w ciągu miesiąca w odpowiednim ze względu na krąg odbiorców dzienniku. Koszty publikacji pokrywa wydawca prasy, w której ukazał się materiał prasowy, do którego sporządzono odpowiedź.

3. Terminy określone w ust. 1 i 2 nie mają zastosowania, jeżeli strony na piśmie umówiły się inaczej.

4. Odpowiedź w drukach periodycznych powinna być opublikowana w tym samym dziale, taką samą czcionką, pod równie widocznym tytułem, co materiał prasowy, którego dotyczy. W przypadku przekazu za pomocą dźwięku lub obrazu odpowiedź powinna być wyraźnie zapowiedziana oraz nastąpić w programie tego samego rodzaju i o tej samej porze.

5. W tekście nadesłanej odpowiedzi nie wolno bez zgody wnioskodawcy dokonywać skrótów ani innych zmian.

6. Tekst odpowiedzi nie może być komentowany w tym samym numerze lub programie.

Art. 33. 1. Redaktor naczelny odmawia opublikowania odpowiedzi, jeżeli odpowiedź:

- 1) nie odpowiada wymaganiom określonym w art. 31,
- 2) zawiera treść karalną lub narusza dobra osobiste osób trzecich,
- 3) treścią lub formą narusza zasady współżycia społecznego,
- 4) podważa fakty stwierdzone prawomocnym orzeczeniem dotyczącym wnioskodawcy.

2. Redaktor naczelny może odmówić opublikowania odpowiedzi, jeżeli odpowiedź nie dotyczy treści zawartych w materiale prasowym.

3. Odmawiając opublikowania odpowiedzi, redaktor naczelny jest obowiązany niezwłocznie przekazać wnioskodawcy pisemne zawiadomienie o odmowie i jej przyczynach. Jeżeli odmowa nastąpiła z przyczyn określonych w ust. 1 pkt 2–4, należy wskazać fragmenty odpowiedzi, które nie nadają się do publikacji.

4. Redaktor naczelny nie może odmówić zamieszczenia odpowiedzi, jeżeli zastosowano się do jego wskazań. W przypadku nadesłania poprawionej odpowiedzi termin określony w art. 31 ust. 3 liczy się od dnia doręczenia wnioskodawcy zawiadomienia o odmowie i jej przyczynach.”;

3) art. 39 otrzymuje brzmienie:

„Art. 39. 1. Zainteresowana osoba lub jednostka organizacyjna może dochodzić roszczenia o opublikowanie odpowiedzi, jeżeli redaktor naczelny odmówił opublikowania odpowiedzi albo odpowiedź nie ukazała się w terminie określonym w art. 32 ust. 1–3 lub ukazała się z naruszeniem art. 32 ust. 4 lub 5.

2. Roszczenia, o którym mowa w ust. 1, nie można dochodzić po upływie roku od dnia opublikowania materiału prasowego.”;

4) art. 46 otrzymuje brzmienie:

„Art. 46. 1. Kto wbrew obowiązkowi wynikającemu z ustawy uchyła się od opublikowania odpowiedzi spełniającej warunki określone w art. 31 albo komentuje tekst odpowiedzi w tym samym numerze lub programie

– podlega grzywnie.

2. Ściganie odbywa się z oskarżenia prywatnego.”;

5) art. 52 otrzymuje brzmienie:

„Art. 52. Roszczenie o opublikowanie odpowiedzi, o którym mowa w art. 39, podlega rozpoznaniu przez sąd.”.

**Art. 2.** Ustawa wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia.

## UZASADNIENIE

### 1. Cel projektowanej ustawy

Projektowana ustawa o zmianie ustawy – Prawo prasowe ma na celu dostosowanie systemu prawa do orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego wydanych w dniach 5 maja 2004 r. (sygn. akt P 2/03) oraz 1 grudnia 2010 r. (sygn. akt K 41/07), stwierdzających niezgodność norm prawnych dekodowanych z art. 46 ust. 1 oraz niektórych przepisów rozdziału 5 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe (Dz. U. Nr 5, poz. 24, z późn. zm.; dalej jako: Prawo prasowe) z Konstytucją.

Sentencje wskazanych rozstrzygnięć zostały opublikowane odpowiednio w: Dz. U. z dnia 14 maja 2004 r. Nr 111, poz. 1181 (pełny tekst wyroku, wraz z uzasadnieniem, ukazał się w OTK Z.U. z 2004 r., Nr 5A, poz. 39) oraz Dz. U. z dnia 13 grudnia 2010 r. Nr 235, poz. 1551 (OTK. Z.U. Nr 10A, poz. 217.).

### 2. Przedmiot i istota rozstrzygnięć Trybunału Konstytucyjnego

2.1. Wyrokiem z dnia 5 maja 2004 r. Trybunał orzekł o niekonstytucyjności art. 46 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 6 Prawa prasowego w zakresie, w jakim nie definiując pojęć sprostowania oraz odpowiedzi zakazuje pod groźbą kary komentowania tekstu sprostowania w tym samym numerze lub audycji, w której sprostowanie to zostało opublikowane.

W opinii Trybunału Konstytucyjnego norma karna wywodzona z wyżej powołanych przepisów nie spełnia standardów wyrażonych w art. 2 oraz art. 42 ust. 1 ustawy zasadniczej. Wobec obwarowania sankcją karną zakazu komentowania tekstu sprostowania w tym samym numerze bądź audycji kluczowe staje się dokonanie rozróżnienia pomiędzy sprostowaniem a odpowiedzią, tj. wskazanie takiego zespołu cech tekstu przekazywanego redakcji właściwego dziennika lub czasopisma (albo do prasy wykorzystującej dźwięk lub obraz), które pozwalałyby na jednoznaczne jego zaklasyfikowanie jako sprostowania tudzież jako odpowiedzi. Na gruncie samego Prawa prasowego okazuje się to jednak niemożliwe. Ustawodawca nie wprowadził bowiem ani przesłanek o charakterze formalnym (jak chociażby sposób zatytułowania pisma), ani też przesłanek materialnych (treść pisma), które przesądzałyby definitywnie, że nadesłany tekst stanowi, przykładowo, sprostowanie a nie odpowiedź. Jednocześnie podział zastosowany

w art. 31 Prawa prasowego jest niewystarczający, a nade wszystko – nie spełnia kryterium dychotomiczności. Zdaniem Trybunału, nawet przyjęcie na tym tle założenia, że sprostowanie jest wypowiedzią opisową, natomiast odpowiedź ma charakter czysto ocenny, nawiązujący do opinii i poglądów, w praktyce rodzi wiele problemów oraz wątpliwości. „Trzeba bowiem uwzględnić, iż rzadko kiedy pismo nadesłane do redakcji posiada cechy wyłącznie jednej z analizowanych form wypowiedzi. (...) Każdy sąd wartościujący (ocena, opinia) opiera się na pewnych faktach i okolicznościach stanowiących przesłanki ferowanej oceny czy poglądu. Stąd naturalna skłonność do weryfikowania wypowiedzianych ocen poprzez analizę okoliczności faktycznych będących ich podstawą, badanie, czy fakty te uzasadniają tę ocenę.” Co więcej: trudności związanych z ustaleniem, czy określone pismo stanowi w istocie sprostowanie, czy też raczej jest odpowiedzią, nie eliminuje również odwołanie się do potocznego rozumienia tych terminów. Według ujęcia słownikowego „odpowiedź na czyjeś pytanie, prośbę lub zarzut, to coś, co mówimy odpowiadając na nie”. Terminem sprostowanie określa się z kolei „ustne lub pisemne oświadczenie, np. w formie notatki bądź też artykułu w prasie, prostujące błąd, niedokładność lub kłamstwo, jakie pojawiły się w jakimś tekście lub w czyjejś wypowiedzi”. Jednak zarzut wymierzony w dobro osobiste danej osoby, może mieć równocześnie cechy kłamstwa. Z tego to właśnie powodu zakresy znaczeniowe, jakie powszechnie przypisuje się pojęciom „odpowiedź” oraz „sprostowanie”, nie mogą zostać przyjęte jako uniwersalny punkt odniesienia. Tym bardziej nie pozwalają na rozstrzygnięcie o odpowiedzialności prawnokarnej, związanej z dodaniem komentarza do sprostowania.

Ostatecznie zatem Trybunał Konstytucyjny podzielił pogląd prezentowany zarówno w literaturze fachowej, jak i w judykaturze, że granica między sprostowaniem i odpowiedzią jest płynna, a odnosząc to do art. 46 ust. 1 Prawa prasowego stwierdził, iż „(...) wątpliwości interpretacyjne powstające na tle tego przepisu uniemożliwiają precyzyjne ustalenie zakresu jego stosowania.”

2.2. W sprawie K 41/07 kontroli poddany został inny fragment normy karnej. Otóż, Trybunał uznał w tym wypadku, że wymaganej przez Konstytucję precyzji określenia znamion czynu zagrożonego karą nie zachowuje art. 46 ust. 1 odczytywany łącznie z art. 31 i art. 33 ust. 1 Prawa prasowego.

W myśl art. 46 ust. 1 czynem zabronionym pod groźbą kary jest m.in. opublikowanie tekstu sprostowania czy odpowiedzi wbrew warunkom określonym w ustawie, w szczególności wbrew postanowieniom art. 33 ust. 1 Prawa prasowego. Niemniej przy wykładni tego przepisu także powstają istotne wątpliwości.

W ocenie Trybunału spośród kryteriów, jakie redaktor naczelny musi brać pod uwagę w związku z brzmieniem art. 31 i art. 33 ust. 1 pkt 1 Prawa prasowego, jedynym, które nie budzi większych zastrzeżeń, jest kryterium „rzeczowości”. Rzeczowość powinna być bowiem rozumiana jako czytelność, zwięzłość, jasność, jak również brak zbędnych dygresji, zarzutów oraz epitetów. Jednak w pozostałym zakresie można powtórzyć zarzuty wskazujące na brak miarodajnej dystynkcji między instytucjami sprostowania i odpowiedzi. Dodatkowo poważne wątpliwości powstają ze względu na kryteria prawdziwości i ścisłości, którymi posługuje się art. 31 pkt 1 Prawa prasowego – przyznanie redaktorowi naczelnemu prawa decydowania o tym, czy dane sprostowanie odpowiada owym kryteriom, jest równoznaczne z wyposażeniem go w kompetencję do rozstrzygania o walorze prawdziwości i ścisłości pierwotnej informacji prasowej. Przy takim ujęciu redaktor naczelny staje się stroną i sędzią we własnej sprawie.

Podobnie przesłanka z art. 33 ust. 1 pkt 4 Prawa prasowego (zakaz podważania faktów stwierdzonych prawomocnym orzeczeniem) jest uznawana za dość kontrowersyjną. „Wolno sądzić, że u źródeł tego rozwiązania leży przestarzała koncepcja budowania autorytetu państwa. Współczesne państwo, a zwłaszcza takie, które aspiruje do miana demokratycznego, jest w coraz mniejszym zakresie powołane do posługiwania się argumentem *ratione imperii*. Zgodnie z tą dewizą orzeczenia nie są trafne i słuszne tylko z tego powodu, że zostały wydane przez organy państwa (...)” Postulowane jest więc ograniczenie przedmiotowego zakazu publikacji zaledwie do prawomocnego orzeczenia wiążącego wnioskodawcę.

Najmniej obiekcji budzą obligatoryjne przesłanki odmowy odwołujące się do zakazu publikacji treści karalnych lub naruszających dobra osobiste osób trzecich oraz sprzeczności treści i formy sprostowania lub odpowiedzi z zasadami współżycia społecznego (art. 33 ust. 1 pkt 2 i 3 Prawa prasowego). Przesłanki te korespondują z ogólnie przyjętą formułą zakazującą publikowania tekstów naruszających normy prawne oraz dobre obyczaje. Aczkolwiek także w odniesieniu do przedmiotowych przesłanek pożądana jest zawężająca wykładnia, szczególnie gdy chodzi o stosunkowo pojemne pojęciowo zasady współżycia społecznego.

Zważywszy to wszystko Trybunał Konstytucyjny doszedł do wniosku, że przesłanki z art. 33 ust. 1 nie zostały ujęte w sposób na tyle precyzyjny, by w świetle gwarancji płynącej z art. 42 ust. 1 Konstytucji mogły przesądzać o odpowiedzialności karnej redaktora naczelnego. Stopień ich niedookreśloności uzasadniał ponadto stwierdzenie naruszenia zasady poprawnej (przyzwoitej) legislacji, której to źródłem jest zasada demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji).

2.3. Wyrok wydany w sprawie P 2/03 wywołał skutki prawne z dniem publikacji (14 maja 2004 r.). Natomiast przepisy zakwestionowane rozstrzygnięciem z dnia 1 grudnia 2010 r.



utracą moc obowiązującą z dniem 14 czerwca 2012 r. W tym dniu zatem z porządku prawnego zostanie derogowany art. 31 (czyli przepis obejmujący definicje, a zarazem materialnoprawną podstawę żądania publikacji sprostowania lub odpowiedzi), jak również art. 33 ust. 1 i art. 46 ust. 1 Prawa prasowego.

### 3. Różnice między dotychczasowym a projektowanym stanem prawnym

Mając na uwadze obie wypowiedzi Trybunału Konstytucyjnego, a zwłaszcza postulaty o charakterze *de lege ferenda* zgłoszone w uzasadnieniach omówionych orzeczeń, proponuje się nadanie nowego brzmienia rozdziałowi 5 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe, a także doprecyzowanie znamion czynów zabronionych na gruncie art. 46 ust. 1 tej ustawy. Jednocześnie uwzględnić należy, iż zróżnicowanie trybów ścigania przestępstw z art. 46 ust. 1 w zależności od cech podmiotu występującego z żądaniem opublikowania sprostowania lub odpowiedzi zostało uznane przez Trybunał za sprzeczne z zasadą równości poręczoną w art. 32 Konstytucji (wyrok z dnia 22 lutego 2005 r., sygn. akt 10/04, opublikowany w Dz. U. z dnia 10 marca 2005 r. Nr 39, poz. 377, oraz OTK Z.U. Nr 2A, poz. 17). Projektowane brzmienie art. 46 ust. 2 Prawa prasowego powinno zatem respektować przywołane rozstrzygnięcie.

Zasadniczą zmianą zaproponowaną w projekcie jest zastąpienie dotychczasowego systemu sprostowania i odpowiedzi jednolitą formą reakcji na publikacje prasowe odnoszącą się tak do faktów podanych w materiale prasowym, jak i do zawartych w nim ocen. W opinii projektodawcy tylko taka szeroka możliwość ustosunkowania się do określonej wypowiedzi zamieszczonej w prasie w dostatecznym stopniu chroni prawa osoby „zaczepionej” publikacją prasową, a więc siłą rzeczy strony słabszej (co skądinąd dostrzegł również sąd konstytucyjny). Tym samym projektowana ustawa zrywa z modelem, który w założeniu miał łączyć elementy instytucji spotykanych w innych państwach europejskich, nawiązujących albo do romańskiej odpowiedzi (*réponse*), mogącej stanowić ripostę względem każdej publikacji prasowej, albo do znacznie węższego germańskiego sprostowania (*Gegendarstellung*), ograniczonego jedynie do reakcji na twierdzenia faktyczne zamieszczone w materiale prasowym. Mieszając elementy tych dwóch systemów, polski ustawodawca stworzył regulację obarczoną poważnymi wadami konstrukcyjnymi (brak rozłączności podziału), którą zdaniem Trybunału charakteryzował nie tyle brak spójnej koncepcji, co wręcz brak racjonalnego uzasadnienia.

Projekt wzoruje się zatem na systemie romańskim, w którym instrument w postaci odpowiedzi umożliwia reagowanie na wszelkie wypowiedzi, tj. opisowe i wartościujące, a nie wyłącznie na te, które można zaklasyfikować jako twierdzenia o faktach. Wobec długotrwałości

procesów cywilnych, w tym procesów o ochronę dóbr osobistych toczących się w oparciu o art. 38 ust. 1 Prawa prasowego w związku z art. 24 i art. 448 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93, z późn. zm.; dalej jako k.c.), przyznanie osobom zainteresowanym za ledwie prawa do sprostowania w ujęciu germańskim mogłoby okazać się niewystarczające. Nie wolno też zapominać, że godność człowieka, która może doznawać uszczerbku na skutek publikacji prasowych naruszających dobra osobiste, ma rangę wartości konstytucyjnej, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych (art. 30 Konstytucji). W konsekwencji także wzgląd na tę powinność musi determinować kształt oraz kierunek rozwiązań prawnych przyjmowanych przez ustawodawcę zwykłego.

Wprowadzany środek reakcji na publikację prasową ma być bezpłatny. Wyraża to zarówno treść projektowanego art. 31 ust. 1, jak i art. 32 ust. 2 zdanie drugie. Pozostawia się też nadal wymóg rzeczości, ponieważ kryterium to nie wywołuje większych zastrzeżeń i – jak wynika z wyводу Trybunału Konstytucyjnego – jego rozumienie jest już ugruntowane. Za to negatywna ocena kryteriów „prawdziwości” i „ścisłości” materiału prasowego przemawia przeciwko posługiwaniu się tymi przesłankami przy definiowaniu nowej instytucji.

Przewiduje się ograniczenie kręgu osób, którym przysługiwać będzie roszczenie o opublikowanie odpowiedzi. Analogicznie jak do tej pory status wnioskodawcy będzie służył osobom fizycznym, osobom prawnym oraz jednostkom organizacyjnym, o których mowa w art. 33<sup>1</sup> k.c. Ponadto w sytuacji określonej w art. 31 ust. 2 (w razie śmierci bezpośrednio zainteresowanego oraz wówczas, gdy publikacja odnosiła się do osoby już nieżyjącej) prawo ustosunkowania się do publikacji prasowej przysługiwać będzie osobom najbliższym. Dla zachowania możliwie zwartej redakcji przepisu oraz wyeliminowania ewentualnych wątpliwości co do zakresu podmiotowego wspomnianego art. 31 ust. 2, zdecydowano się w tym miejscu na technikę odesłania. Warto przy tym zaznaczyć, że zgodnie z art. 115 § 11 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 553, z późn. zm.) osobami najbliższymi są małżonek, wstępni, zstępni, rodzeństwo, powinowaci w tej samej linii lub stopniu, osoby pozostające w stosunku przysposobienia oraz ich małżonkowie. Do grona osób najbliższych przepis ten zalicza również osobę pozostającą we wspólnym pożyciu. Z żądaniem opublikowania odpowiedzi nie będą mogły natomiast wystąpić osoby związane ze zmarłym „stosunkiem służbowym, wspólną pracą lub działalnością” (zob. art. 33 ust. 2 pkt 2 Prawa prasowego). Z drugiej strony w przypadku osób prawnych oraz innych jednostek organizacyjnych prawo zgłoszenia wniosku, o którym mowa w art. 31 ust. 1, przysługiwać będzie ich następcom prawnym. Takie ujęcie kręgu podmiotów uprawnionych jest w przekonaniu projektodawcy

wystarczające, aby instytucja odpowiedzi spełniała w praktyce swoje zadanie, a do tego by odpowiadała bieżącym uwarunkowaniom społecznym i gospodarczym.

Wymagania stawiane odpowiedzi w proponowanym art. 31 ust. 3 i 4 w istocie nie stanowią całkowitej nowości normatywnej (por. art. 33 ust. 2 pkt 4 i 5 *in fine* oraz ust. 5 Prawa prasowego w aktualnie obowiązującym brzmieniu). Dodanie w art. 31 ust. 4 wymogu podania adresu do korespondencji jest logiczną konsekwencją chociażby postanowienia art. 33 ust. 3. Na uwagę zasługuje poza tym zmiana, jeżeli chodzi o termin, w którym można wnieść o opublikowanie odpowiedzi. Zasadna jest bowiem rezygnacja z terminu miesięcznego (pierwszy z terminów wymienionych w art. 33 ust. 2 pkt 4 Prawa prasowego) jako terminu zbyt krótkiego i pozostawienie jedynie terminu 3 miesięcy, liczonego od dnia opublikowania materiału prasowego.

Podobnie ma się rzecz z art. 31 ust. 5. Wymóg zawarty w tym przepisie występuje obecnie w art. 32 ust. 7 Prawa prasowego, jakkolwiek druga część tego ostatniego może być uznana za dość archaiczną (przynajmniej w warstwie językowej) i stąd nie odwzorowano jej w projektowanej ustawie. W zamian proponuje się uzupełnienie dotychczasowej regulacji o określenie maksymalnego czasu antenowego, jaki może zajmować odpowiedź w mass mediach posługujących się przekazem w formie dźwięku lub obrazu.

Nieco inaczej ma się sprawa problemu uregulowanego w art. 31 ust. 6. Przesądzenie wprost, iż odpowiedź może być sporządzona nie tylko w języku polskim, ale także w języku, w jakim ukazał się materiał prasowy, do którego wnioskodawca chce wnieść zastrzeżenia, ma znaczenie z punktu widzenia gwarancji zawartych w art. 8 i art. 19 ustawy z dnia 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym (Dz. U. Nr 17, poz. 141, z późn. zm.). Jak dotąd kwestia ta nie była wyraźnie uregulowana w samym Prawie prasowym.

W proponowanym art. 32 zdecydowano się zarówno na uściślenie pewnych kwestii (np. terminu publikacji odpowiedzi na stronie internetowej – por. ust. 1), jak i na pominięcie tych regulacji, które nie znajdują już zastosowania (art. 32 ust. 2 Prawa prasowego) lub mogą rodzić poważne wątpliwości w świetle zasad i wartości konstytucyjnych (art. 32 ust. 8 Prawa prasowego). Na gruncie projektowanego art. 32 ust. 6 zrezygnowano też z rozwiązania, które pozwalało redakcji sygnalizować obok tekstu sprostowania, że w następnym numerze bądź programie polemicznie odniesie się do stanowiska przedstawionego w owym sprostowaniu lub przedstawi stosowne wyjaśnienia. Według projektodawcy „prosta zapowiedź polemiki lub wyjaśnień” może osłabiać znaczenie zakazu komentowania (w tym wypadku odpowiedzi), a w skrajnych przypadkach skutkować nawet jego obejściem.

Utrzymanie kruchej równowagi między ewidentnie silniejszą stroną reprezentowaną przez redaktora naczelnego a podmiotem domagającym się opublikowania odpowiedzi wymaga również ustanowienia kategorycznego zakazu „obróbki” tekstu przekazanego redakcji, tj. jego skracania lub wprowadzania doń korekt innego rodzaju, chyba że wnioskodawca wyrazi zgodę na takie poprawki (art. 32 ust. 5).

Zasadniczo nie zmieniają się natomiast regulacje z art. 32 ust. 3-5 Prawa prasowego (w projekcie art. 32 ust. 2-4). Dokonano tu jedynie pewnych poprawek redakcyjnych, w tym doprecyzowano wyrażenie „odpowiedni dziennik” z art. 32 ust. 3 (patrz art. 32 ust. 2), a także poddano korekcie treść objętą przepisem art. 32 ust. 5 (w projektowanej ustawie art. 32 ust. 4), celem zapewnienia należytych standardów publikowania odpowiedzi we wszystkich środkach masowego przekazu.

Kierując się krytyczną uwagą, jaką Trybunał sformułował w sprawie K 41/07 pod adresem postanowienia zamieszczonego w art. 33 ust. 1 pkt 4 Prawa prasowego, w projekcie dookreślono przesłankę odmowy publikacji ze względu na funkcjonujące w obrocie prawnym prawomocne orzeczenie. W dotychczasowym brzmieniu pozostawiono zaś przesłanki z art. 33 ust. 1 pkt 1-3 Prawa prasowego, tyle że wobec nadania nowego kształtu instytucji repliki na publikację prasową, a tym samym przeformułowania definicji z art. 31 Prawa prasowego, w rzeczywistości zmieni się przesłanka wskazana w punkcie pierwszym powołanego art. 33 ust. 1. Z kolei przesłanki z punktu drugiego i trzeciego tego przepisu w uzasadnieniu wyroku z dnia 1 grudnia 2010 r. zostały ocenione jako korespondujące z powszechnie akceptowaną w naszym kręgu kulturowym dyrektywą, która sprzeciwia się publikowaniu treści naruszających normy prawne oraz tzw. dobre obyczaje. Ponadto odstąpienie od karania czynu polegającego, przykładowo, na publikowaniu odpowiedzi godzących – w swej formie lub treści – w zasady współżycia społecznego (zob. art. 1 pkt 4 projektowanej ustawy) usunie niebezpieczeństwa, które według Trybunału Konstytucyjnego wiążą się z obowiązującym uregulowaniem.

Odmierna technika legislacji (pozytywne określenie warunków, jakie powinna spełniać odpowiedź) znajduje odzwierciedlenie w brzmieniu dalszych jednostek redakcyjnych art. 33. Postanowienia zawarte aktualnie w art. 33 ust. 2 pkt 2, 4 i 5 oraz ust. 5 Prawa prasowego, zostały w projekcie „przeniesione” do art. 31 ust. 2-4, a przesłanka fakultatywnej odmowy opublikowania sprostowania lub odpowiedzi z dotychczasowego art. 33 ust. 2 pkt 1 znajdzie się w proponowanym art. 33 ust. 2 (oczywiście w postaci dostosowanej do nowego modelu).

Przedmiotowe zmiany muszą znaleźć odzwierciedlenie w treści kolejnych ustępów art. 33. Nie zdecydowano się przy tym jednak na powielenie w projektowanych przepisach regulacji z obowiązującego art. 33 ust. 4 Prawa prasowego, gdyż przyznanie redaktorowi

naczelnemu prawa opublikowania własnych wyjaśnień czyniących zadość funkcji sprostowania budzi istotne zastrzeżenia. Po pierwsze, jest to postanowienie o charakterze życzeniowym, pozbawione w obecnych realiach większego znaczenia. Po drugie, redakcje mają niczym nieskrępowaną możliwość prostowania popełnionych błędów, doprecyzowywania wcześniej podanych informacji, jak również zmiany ocen (sądów) przedstawionych w opublikowanych materiałach prasowych, co *de facto* czyni zbędnym przepis art. 33 ust. 4 Prawa prasowego. Po trzecie, wyjaśnienia własne redaktora naczelnego nie stanowią sprostowania w rozumieniu art. 31 pkt 1 Prawa prasowego, niemniej w oczach opinii publicznej to rozróżnienie nie zawsze musi być czytelne. W efekcie może to skutkować wprowadzeniem odbiorców w błąd. Wreszcie, nierzetelne korzystanie z omawianej dyspozycji może prowadzić do wypaczenia jej roli, jaką jest prezentowanie określonych okoliczności zgodnie z intencjami wnioskodawcy. Dlatego też zastosowanie tego rozwiązania w nowym systemie, gdzie odpowiedź ma obejmować także elementy typowe dla sprostowania, nie byłoby zabiegiem trafnym.

Przejsie na model odpowiedzi jako jedynej reakcji na publikację prasową pociąga za sobą dodatkowo konieczność nowelizacji art. 39, art. 46 ust. 1 i art. 52 Prawa prasowego. Dookreślono przy tym podstawy roszczenia z art. 39 (kwestia opublikowania tekstu, w którym dokonano niedopuszczalnych korekt lub skrótów). Co się tyczy zaś samego art. 46 ust. 1, to – jak to zostało już wyżej podkreślone – projekt ma na celu doprecyzowanie znamion czynów zabronionych przez wskazanie, iż odpowiedzialności karnej podlega ten, kto uchylił się od wykonania obowiązku wynikającego z ustawy, a ściślej rzecz biorąc: określonego w art. 31 ust. 1 oraz art. 32 ust. 1-3, albo publikuje odpowiedź z naruszeniem jednoznacznego zakazu sformułowanego w art. 32 ust. 6. Poza zakresem penalizacji pozostawiono natomiast ogólnie określone zachowanie sprowadzające się do publikowania nadesłanego tekstu odpowiedzi „wbrew warunkom określonym w ustawie” (np. wbrew wymogom sformułowanym w art. 32 ust. 4 czy też z naruszeniem art. 33 ust. 1 pkt 3). Warto jednak wspomnieć, iż projektowana ustawa nie ingeruje w zakres objęty regulacjami pozostałych przepisów karnych. Tak więc opublikowanie odpowiedzi zawierającej treść karalną, a zatem wbrew zakazowi wyrażonemu w art. 33 ust. 1 pkt 2, może nadal skutkować odpowiedzialnością karną na zasadach ogólnych za tzw. przestępstwo prasowe niewłaściwe (por. art. 37 i art. 49a Prawa prasowego).

W obawie przed osłabieniem ochrony zagwarantowanej na mocy Prawa prasowego projektodawca nie przychylił się do zgłaszanego głównie przez środowisko dziennikarskie postulatów całkowitego zniesienia sankcji karnych za czyny sprzeczne z normami rozdziału 5. Niemniej słuszne jest na pewno samo oczekiwanie złagodzenia zagrożenia, jakie wprowadza art. 46 ust. 1 Prawa prasowego. W konsekwencji zatem w projektowanej ustawie proponuje się

wyłącznie karę grzywny, w miejsce obowiązujących do tej pory alternatywnych kar grzywny i ograniczenia wolności.

Ostatnią zmianą w zakresie odpowiedzialności karnej jest uzupełnienie postanowienia art. 25 ust. 4a, albowiem w przepisie tym pominięto odesłanie do art. 46, co w kontekście obowiązku wyznaczenia „zastępcy” przez redaktora naczelnego korzystającego z immunitetu procesowego w sprawach karnych wydaje się być zwykłym przeoczeniem.

#### **4. Skutki projektowanej ustawy**

Projektowana ustawa stanowi wykonanie obowiązku dostosowania systemu prawa do orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, podstawowym jej skutkiem prawnym będzie więc zastąpienie regulacji wadliwej rozwiązaniem zgodnym z Konstytucją. Wejście w życie nowelizacji przed 14 czerwca 2012 r. zapobiegnie powstaniu luki prawnej w rezultacie utraty mocy obowiązującej przez art. 31, art. 33 ust. 1 i art. 46 ust. 1 Prawa prasowego. Oczekuje się, iż nowe przepisy zapewnią odpowiednią ochronę osób, których bezpośrednio dotyczy opublikowany materiał prasowy. Ten skutek społeczny trudno przecenić, szczególnie gdy w grę wchodzi dobra osobiste. Można też liczyć się z oddziaływaniem nowej regulacji w sferze gospodarczej, ponieważ osoby prawne i jednostki organizacyjne, chociażby te działające w oparciu o przepisy prawa handlowego, w zakresie dóbr osobistych cieszą się takimi samymi gwarancjami jak osoby fizyczne (zob. art. 33<sup>1</sup> § 1 oraz art. 43 k.c.). Poza tym pamiętać należy, iż wiarygodność i dobra marka są fundamentalnymi wartościami w biznesie. Ich ochrona, a nade wszystko możliwość szybkiego reagowania na zagrażające im publikacje prasowe jest więc niezwykle istotna dla przedsiębiorców.

Jednocześnie wprowadzany model cechuje większe doprecyzowanie przesłanek oraz warunków publikowania odpowiedzi, co może przyczynić się do zmniejszenia liczby procesów w trybie art. 39 Prawa prasowego, a tym samym do odciążenia sądów orzekających w tego typu sprawach.

Projektowana ustawa nie powoduje skutków finansowych dla budżetu państwa.

#### **5. Oświadczenie o zgodności z prawem Unii Europejskiej**

Przedmiot projektu nie jest objęty prawem Unii Europejskiej.